

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niezalezne-zrzeszenie-s/80605,Smerfy-Debiutanci-i-inni-lodzkie-srodowiska-studenckie-u-schylku-istnienia-PRL.html>



Demonstracja NZS w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej, kwiecień/maj 1989 r. (fot. ze zbiorów prywatnych Pawła Perzyny)

## ARTYKUŁ

### **„Smerfy”, „Debiutanci” i inni - łódzkie środowiska studenckie u schyłku istnienia PRL**

Autor: SEBASTIAN PILARSKI 15.04.2021

Rok 1989 i miesiące go poprzedzające to nie wydarzenia prowadzące wprost do „okrągłego stołu”, a następnie wyborów czerwcowych. Był to również czas ożywionej działalności niezależnych środowisk młodzieżowych, walczących o rozwiązanie problemów bezpośrednio ich dotyczących.

Od 1988 r. intensywne próby wznowienia jawnej działalności podejmowało Niezależne Zrzeszenie Studentów, czego Służba Bezpieczeństwa oczekiwała we wrześniu, jeszcze przed inauguracją nowego roku akademickiego.

Przewidywania te okazały się trafne – 13 października kilkaset osób uczestniczyło w pierwszej od siedmiu lat manifestacji zorganizowanej przez Zrzeszenie w Łodzi. W czterdziestominutowym wiecu na terenie osiedla akademickiego przy ul. Lumumby (obecnie ul. Strajku Łódzkich Studentów 1981 r.), zamieszkiwanego głównie przez żaków z Uniwersytetu Łódzkiego, uczestniczyli przedstawiciele Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej oraz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UŁ.

### **„Uczelnia nie koszary”**

W tym właśnie czasie NZS zainicjowało na bojkot zajęć w Studium Wojskowym.

13 października 1988 r. kilkaset osób uczestniczyło w manifestacji zorganizowanej przez NZS w Łodzi. W wiecu wzięli udział przedstawiciele RKW NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej oraz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UŁ.

Akcja zakończyła się dużym sukcesem, ponieważ w obowiązkowych zajęciach nie uczestniczyło ponad 90 proc. studentów. 8 listopada została zorganizowana pikietą pod budynkiem studium przy ul. Kopernika, akcja ulotkowa oraz wiec na osiedlu studenckim, w trakcie którego patrol MO odebrały uczestnikom sprzęt nagłaśniający oraz plakaty i transparenty z hasłami: „Uczelnia nie koszary”, „Socjalizm to bagno”, „PZPR do ZSRR” i „Autonomia dla wyższych uczelni”.

Kierownictwo Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łodzi skrytykowało jednak postawę rektora UŁ prof. Leszka Wojtczaka, który wyraził niezadowolenie z powodu interwencji sił porządkowych.

## Odradzanie się NZS-u

Odpowiedzią milicji i bezpieki były zatrzymania i pobicia osób związanych z Galerią Działań Maniakalnych, łódzką mutacją Pomarańczowej Alternatywy. Wsparcia studentom udzieliła RKW NSZZ „Solidarność”, potępiając działania MO i SB.



**Demonstracja NZS w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej, kwiecień/maj 1989 r. (fot. ze zbiorów prywatnych Pawła Perzyny)**

Kontrakcje prowadzone przez bezpiekę nie powstrzymały żywiołowego rozwoju niezależnych struktur młodzieżowych, czego dowodem było utworzenie 9 listopada 1988 r. Tymczasowej Komisji Założycielskiej NZS Akademii Medycznej oraz Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NZS w Łodzi, w skład której wejść mieli przedstawiciele z UŁ i AM. W lutym 1989 r. powstała Komisja Uczelniana NZS Politechniki Łódzkiej, w związku z czym SB wszczęła SOR „Debiutanci”. Założenia jej były identyczne jak SOR „Smerfy”, w ramach której inwigilowano działaczy NZS na Uniwersytecie Łódzkim.

9 listopada 1988 r. utworzono Tymczasową Komisję Założycielską NZS Akademii Medycznej oraz Tymczasową Komisję Koordynacyjną NZS w Łodzi, w skład której wejść mieli przedstawiciele z UŁ i AM. W lutym 1989 r. powstała Komisja Uczelniana NZS

5 marca 1989 r., po mszy w kościele św. Teresy w Łodzi, została zorganizowana studencka manifestacja oraz kolejny wiec na popularnym „Lumumbowie”. Pojawiły się hasła m.in. z żądaniem rejestracji Zrzeszenia i przeprowadzenia reformy szkolnictwa wyższego.

Trzy dni później KU NZS UŁ wydała oświadczenie o celach działalności, wśród których znalazł się postulat przywrócenia autonomii i samorządności studenckiej oraz obrony praw obywatelskich. W programie NZS zapowiedziano podjęcie działalności wydawniczej i kulturalnej, jak również organizowanie pomocy materialnej dla ubogich studentów.

### **Walka o rejestrację NZS-u**

Wiosną 1989 r. rozgorzała dyskusja na temat ponownej rejestracji Zrzeszenia. Nie ulega wątpliwości, że brak zgody na to (miała być ona uzyskana przy okrągłym stole) należy traktować jako jedną z głównych porażek „strony społecznej” prowadzącej dwumiesięczne negocjacje z komunistami. 23 maja, po odmowie zalegalizowania NZS przez Sąd Wojewódzki w Warszawie, Komisja Krajowa NZS zdecydowała o rozpoczęciu akcji strajkowej, która objęła także Łódź.

Wiosną 1989 r. rozgorzała dyskusja na temat ponownej rejestracji NZS-u. Nie ulega wątpliwości, że brak zgody na to (miała być ona uzyskana przy okrągłym stole) należy traktować jako jedną z głównych porażek „strony społecznej” prowadzącej dwumiesięczne negocjacje z komunistami.

Następnego dnia rozpoczął się strajk okupacyjny gmachu Wydziału Filologicznego UŁ przy al. Kościuszki 65, w którym w 1981 r. toczyły się rozmowy z kierowaną przez min. Janusza Górskiego Komisją Międzyresortową, zwieńczone zawarciem 18 lutego Porozumienia Łódzkiego. W proteście uczestniczyło ponad dwustu

studentów UŁ, Akademii Medycznej oraz Akademii Muzycznej. Jednocześnie w kompleksie budynków Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej zorganizowano w tym samym czasie strajk ostrzegawczy Wydziału Mechanicznego PŁ.

Wspomniane protesty nie wzbudziły większego zainteresowania osób postronnych i środków masowego przekazu, o czym zdecydował zbliżający się termin wyborów parlamentarnych zaplanowanych na 4 i 18 czerwca. 30 maja 1989 r. Ogólnopolski Komitet Strajkowy w Warszawie podjął decyzję o zawieszeniu strajku, który w Łodzi zakończył się następnego dnia tzw. sitingiem na placu Wolności. Na rejestrację NZS studentom przyszło czekać do jesieni.



---

**„Zabezpieczenie” przez MO wiecu  
NZS na Osiedlu Akademickim UŁ,  
8 XI 1988 r. (fot ze zbiorów  
prywatnych Pawła Perzyny)**



---

**„Zabezpieczenie” przez MO wiecu  
NZS na Osiedlu Akademickim UŁ,  
8 XI 1988 r. (fot ze zbiorów**

prywatnych Pawła Perzyny)

## **„Działania Maniakalne”**

Działania NZS – także ze względu na powiązania personalne – uzupełniała aktywność Galerii Działań Maniakalnych, choć grupa ta nie koncentrowała się na działalności o charakterze ściśle odpowiadającej sposobowi funkcjonowania Zrzeszenia. Happeningi, oparte na grotesce i absurdzie, wykazały całkowitą bezradność MO i ZOMO, pomimo iż kierownictwo resortu spraw wewnętrznych zalecało podejmowanie interwencji wyłącznie

„w przypadku ewidentnego zagrożenia porządku publicznego wyrażającego się m.in. niszczycielską działalnością uczestników happeningu”.

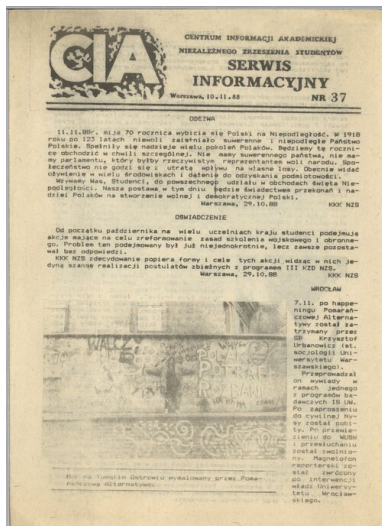
Organizatorzy akcji Galerii Działań Maniakalnych byli karani grzywnami przez kolegia do spraw wykroczeń, lecz nie zahamowało to rozwoju ruchu w Łodzi. Szczególnie wiele uwagi łódzka SB poświęcała liderowi zespołu „Big Cyc” Krzysztofowi Skibie (figurant kwestionariusza ewidencyjnego „Jantar”), wówczas studentowi kulturoznawstwa na UŁ. SB traktowała jego aktywność jako dowód „negatywnych przekonań politycznych” oraz powiązań z nielegalnymi strukturami (NZS, Ruch „Wolność i Pokój”) „dążącymi do zakłócenia porządku i spokoju w kraju”. Odnotowała m.in. koncert zorganizowany w czerwcu 1988 r. podczas którego Skiba:

„w prezentowanych tekstach szydził z wyborów do rad narodowych, lżył w niewybredny sposób organa MO i SB oraz przedstawicieli władz państwowych (gen. W. Jaruzelski), a także ośmieszał stosunki polityczno-społeczne w Polsce”.

Kolejne akcje galerii organizowane były pod hasłami: „Rewolucja krasnali” (1 czerwca 1988 r.), „Galopująca inflacja” (7 listopada 1988 r.), „Solidarność z MO” (13 grudnia 1988 r.), „Rajd szlakiem rzuconych legitymacji partyjnych” (21 marca 1989 r.), „Bieda” (21 kwietnia 1989 r.), „Wielki wyścig zbrojeń” (9 maja 1989 r.). Na ul. Piotrkowskiej w Łodzi gromadziło się wówczas od kilkudziesięciu do kilkuset osób, a w trakcie tych imprez zazwyczaj nie dochodziło do interwencji sił porządkowych.

\*\*\*

Nie ulega wątpliwości, że przemiany polityczne zachodzące w Polsce w końcu lat osiemdziesiątych sprzyjały aktywizacji środowisk studenckich. Podobnie jak po narodzinach „Solidarności” w 1980 r., młodzi ludzie kształcący się na wyższych uczelniach postanowili nadać swej działalności zorganizowane formy. Dzięki temu po ośmiu latach od wprowadzenia stanu wojennego NZS mogło – już po raz drugi – zaistnieć oficjalnie. Należy podkreślić, że aktywność studenckiej braci nie była jedyną formą zaangażowania młodego pokolenia w procesy zachodzące w ostatniej dekadzie istnienia PRL. Wymienić tu można chociażby Federację Młodzieży Walczącej, której dzieje są tematem na odrębną opowieść.



**Pismo NZS „Centrum Informacji Akademickiej”, 10 XI 1988 r. (fot ze zbiorów prywatnych Pawła Perzyny)**

**COFNIJ SIĘ**